

Sygnatura akt I C 1300/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: ASR Adam Maliszewski

Protokolant: st. sekr. Aneta Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2018 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy powództwa R. D.

przeciwko W. O.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego W. O. na rzecz powoda R. D. kwotę 189,00 zł. (sto osiemdziesiąt dziewięć zł.) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2016 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30,00 zł. (trzydzieści zł.) z tytułu zwrotu kosztów procesu;
3. obciąża i nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 10,40 zł. (dziesięć zł. i czterdzieści gr.) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

ASR Adam Maliszewski

Sygn. akt I C 1300/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 grudnia 2016 r. R. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego W. O. kwoty 189,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż zakupił u pozwanego buty sportowe, które miały istotną wadę. Z uwagi na fakt, iż dwukrotna próba naprawy butów dokonana przez pozwanego okazała się być bezskuteczna, powód odstąpił od umowy, zaś żądana kwota stanowi cenę nabycia butów (pozew, k. 2-3).

W dniu 19 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w K. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił w całości roszczenia powoda (nakaz, k. 22).

W dniu 4 maja 2017 roku pozwany złożył skutecznie sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, iż powód sam celowo uszkodził sobie buty nieprawidłowo ich używając, chcąc skłonić pozwanego do wydania mu nowych butów. Wskazał również, że dokonał prawidłowej naprawy obuwia, w związku z czym powód nie miał podstaw do odstępowania o umowy (sprzeciw, k. 27-28, k. 34-35).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 maja 2016 r. powód R. D. zakupił u pozwanego W. O. obuwie sportowe marki A. (...) za które zapłacił 189 zł. Po około dwóch miesiącach używania buty rozkleiły się w miejscu łączenia cholewki z podeszwą. Powód zareklamował

buty u pozwanego, który reklamację uznał i buty naprawił. Po kolejnym krótkim czasie użytkowania obuwie znowu się rozkleiło, w wyniku czego powód złożył w dniu 18 lipca 2017 r. drugą pisemną reklamację. Po ponownym naprawieniu butów przez pozwanego obuwie rozkleiło się, w związku z czym powód w dniu 18 sierpnia 2016 r. złożył kolejną, trzecią reklamację w której odstąpił od umowy i zażądał zwrotu zapłaconej ceny (okoliczności częściowo przyznane przez pozwanego, a częściowo przez niego niezaprzeczone, na podstawie art. 230 k.p.c. uznane przez Sąd za przyznane w świetle całokształtu okoliczności sprawy; drugie zgłoszenie reklamacyjne z dnia 18 lipca 2016 r., k. 4; trzecie zgłoszenie reklamacyjne z dnia 18 sierpnia 2016 r.).

Mimo odstąpienia od umowy pozwany ponownie dokonał naprawy butów. Powód odmówił odebrania naprawionych po raz trzeci butów, które znajdują się w posiadaniu pozwanego i zażądał zwrotu pieniędzy, stosownie do swojego żądania zgłoszonego przy trzeciej reklamacji. Pozwany odmówił wypłaty pieniędzy (okoliczności bezsporne).

Przyczyną rozklejania się butów nie było nieprawidłowe użytkowanie butów przez pozwanego lecz wada butów, tkwiąca w nich już w chwili zakupu (domniemanie prawne, nieobalone przez pozwanego mimo ciężącego na nim w tym zakresie ciężaru dowodowego).

Ustalając stan faktyczny w sprawie, Sąd oparł się na treści zgłoszeń reklamacyjnych powoda z dnia 18 lipca 2017 r. (drugie zgłoszenie reklamacyjne) oraz z dnia 18 sierpnia 2016 r. (trzecie zgłoszenie reklamacyjne), które zostały podpisane przez pozwanego zaś ich treść nie była przez niego kwestionowana w toku postępowania. W pozostałym zakresie Sąd oparł się o twierdzenia powoda, które pozwany albo przyznał (fakt uznania trzech reklamacji i dokonania trzykrotnej naprawy butów) albo też im nie zaprzeczył (fakt dokonania przez powoda w dniu 6 maja 2016 r. zakupu u pozwanego obuwia marki a.N. za kwotę 189 zł., fakt zgłoszenia przez powoda pierwszej reklamacji butów). Mając na względzie całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności fakt, iż sam pozwany przyznał, że dokonał trzykrotnej naprawy butów, jednocześnie zaś nie zaprzeczył, że powód zakupił u niego buty za 189 zł i podpisał się na zgłoszeniach reklamacyjnych na których widniała taka cena zakupu butów – również i tę okoliczność Sąd uznał za przyznaną przez pozwanego na podstawie art. 230 k.p.c. Oczywiście jest bowiem, że gdyby pozwany kwestionował fakt zakupu u niego butów przez powoda albo też ich cenę – wówczas niewątpliwie podniósłby te okoliczności w toku postępowania.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd pominął treść pisma Miejskiego Rzecznika Konsumentów w K. z dnia 22 września 2016 r. skierowanego do pozwanego oraz załączoną do akt przez powoda dokumentację fotograficzną na okoliczność dokonania przez pozwanego naprawy butów w sposób niechlujny – uznając, iż dowody te złożone zostały na okoliczności nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Jak z kolei stanowi art. 559 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili.

Przechodząc do oceny zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia, w pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymagało czy zakupione przez powoda buty miały wadę w rozumieniu powołanego wyżej art. 559 k.c., czy też odklejenie się butów w miejscu łączenia się cholew z podeszwami było wyłącznie wynikiem nieprawidłowego używania butów przez powoda czy wręcz ich umyślnego zniszczenia jak twierdził to pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia tej kwestii ma treść art. 556<sup>2</sup> k.c. stanowiący, że jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna rzeczy została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego.

Zważywszy na fakt, iż w sposób oczywisty powód nabył przedmiotowe buty jako konsument (co z resztą nie było kwestionowane przez pozwanego), zaś wady rzeczy ujawniły się już w około dwa miesiące po zakupie – uznać należało, że przepis ten znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie. Jego sens polega na ustanowieniu korzystnego dla konsumenta, istotnego z punktu widzenia art. 559 k.c. domniemania co do tego, że wada fizyczna rzeczy (ewentualnie jej przyczyna) istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, co warunkuje odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi (por. też wyrok TSUE z dnia 4 czerwca 2015 r. w sprawie C-497/13 Froukje Faber v. AutobedrijfHazesOchten BV, Zb. Orz. 2015, s. 357 i n., pkt 55). Dla powstania domniemania kluczowe jest stwierdzenie istnienia wady produktu i ta okoliczność musi zostać wykazana przez konsumenta. Domniemanie przewidziane w art. 556<sup>(2)</sup> k.c. ma charakter wzruszalny, jednakże jego obalenie wymaga przeprowadzenia przez sprzedawcę dowodu, że w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego nie istniała wada fizyczna rzeczy, ani nie tkwiła w rzeczy jej przyczyna (zob. komentarz do art. 556<sup>2</sup> k.c. pod red. J. Gudowskiego, LEX 2017).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy w pierwszej kolejności zauważyć, iż powód w sposób niewątpliwy wykazał istnienie wady zakupionych butów w postaci ich rozklejania się po krótkim czasie używania. Świadczy o tym chociażby fakt przyjęcia reklamacji przez pozwanego i dokonania przez niego napraw butów. Podkreślenia wymaga jednak, że stanowisko zajmowane przez pozwanego w niniejszej sprawie było niekonsekwentne. Z jednej strony twierdził on, że wada rzeczy jest wyłącznie wynikiem nieprawidłowego używania butów przez powoda, wyjaśniając informacyjnie na rozprawie w dniu 6 lutego 2018 r. (k. 59 v.), że po zareklamowaniu butów przez R. D. zostały one przedstawione rzeczoznawcy z hurtowni, z którą współpracuje pozwany, który miał stwierdzić, że buty rozklejają się wskutek mechanicznego uszkodzenia i wydłubywania kleju przez użytkownika. Mimo jednak tak jednoznacznej oceny pozwany aż trzykrotnie dokonał naprawy butów – przyznając w ten sposób niejako, że ponosi odpowiedzialność za zaistniałą wadę butów, a zatem, że przyczyna wady tkwiła w butach już w chwili sprzedaży.

Abstrahując jednak od tej okoliczności nie ulega wątpliwości, iż w świetle art. 556<sup>2</sup> k.c. aby uwolnić się od odpowiedzialności W. O. powinien wykazać stosownymi dowodami, że w chwili zakupu butów nie istniała żadna ich wada fizyczna ani też nie tkwiła w nich jej przyczyna. Mimo jednak ciężącego w tym zakresie na pozwanym ciężaru dowodowego oraz pouczenia przez przewodniczącego na rozprawie w dniu 6 lutego 2018 r. w trybie art. 5 k.p.c., iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, zaś strony zobowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne – powód nie zgłosił żadnego dowodu na tę okoliczność – ani w postaci zeznań świadka np. rzeczoznawcy, z którym konsultował wadę butów, ani z własnego przesłuchania, a przede wszystkim dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność z czego wynikała wada butów w postaci ich rozklejania się.

Wprawdzie art. 232 k.p.c. pozwala Sądowi dopuścić dowód niewskazany przez stronę jednak w piśmiennictwie i orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że dopuszczenie przez Sąd w procesie dowodu z urzędu w obecnie obowiązującej procedurze cywilnej ma charakter wyjątkowy i musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami sprawy. W niniejszej sprawie Sąd oceniając całokształt okoliczności uznał, iż brak jest podstaw do dopuszczenia dowodu z urzędu. Pozwany nie jest osobą nieporadną, co więcej jako osoba trudniąca się zawodowo sprzedażą produktów sportowych, w tym butów – powinien on znać przynajmniej w podstawowym zakresie przepisy dotyczące postępowania reklamacyjnego czy rękojmi sprzedawcy za wady rzeczy sprzedanej. Mając dodatkowo na względzie fakt, iż przeciwnikiem pozwanego był konsument bez wiedzy prawniczej, nie korzystający z zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika procesowego – należało uznać, iż dopuszczenie przez Sąd dowodu z urzędu za pozwanego było nieuzasadnione i mogło narazić Sąd ze strony powoda na zarzut braku obiektywizmu.

Skoro zatem w sprawie nie wykazano, że przyczyną wady butów były okoliczności nieistniejące jeszcze w chwili ich zakupów (np. nieprawidłowe używanie, czy celowe niszczenie butów przez powoda), powód mógł skorzystać z przysługujących mu uprawnień wskazanych w treści art. 560 § 1 k.c.

Realizacja prawa do odstąpienia od umowy następuje pozasądowo przez jednostronne oświadczenie woli. Podobnie jak prawo do obniżenia ceny, również prawo do odstąpienia od umowy nie ma charakteru bezwzględnie.

może zapobiec jego skutecznej realizacji przez to, że niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Prawo odstąpienia podlega także dalszym ograniczeniom w § 4 art. 560 k.c. stanowiącym, że kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Istotność wady decydująca o możliwości skorzystania z prawa odstąpienia jest trudną do praktycznego stosowania, ogólną kategorią ocenną, w związku z tym ważne jest sformułowanie pewnych wskazówek pomocniczych. W piśmiennictwie wskazuje się, że istotna jest przede wszystkim taka wada, która mogłaby skłaniać do odstąpienia od umowy przeciętnego (niekoniecznie oznacza to, że rozsądnego) nabywcę rzeczy. W tym zakresie istotne znaczenie ma ocena, czy wpływ wady na walory użytkowe albo estetyczne rzeczy, tudzież właściwości związane z bezpieczeństwem mogłaby skłaniać – z tego tylko powodu – przeciętnego uczestnika obrotu do odstąpienia od umowy (zob. komentarz do art. 560 k.c., pod red. J. Gudowskiego, LEX 2017). Jeżeli umowa sprzedaży została zawarta w formie pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej, odstąpienie od niej wymaga zachowania formy dokumentowej (art. 77 § 2 k.c.). Jeżeli natomiast została zawarta w innej formie szczególnej, odstąpienie od niej powinno być stwierdzone pismem (art. 77 § 3 k.c.). W pozostałych przypadkach może nastąpić w dowolnej formie. Co do zasady powinno ono wskazywać na jego przyczynę, a więc na wadę rzeczy, chyba że wskazują na nią okoliczności (zob. wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 220/10, LEX nr 1129119).

Należy w tym miejscu zauważyć, iż pozwany podjął się aż trzykrotnie naprawy butów reklamowanych przez powoda. Naprawy te okazywały się jednak nieskuteczne, buty rozklejały się bowiem każdorazowo po krótkim czasie użytkowania.

W świetle poczynionych uwag nie może również budzić wątpliwości, że rozklejanie się butów w miejscu łączenia cholew z podeszwami zaliczyć należy do wad istotnych rzeczy w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu. Zasadniczym celem noszenia butów jest ochrona stóp przed skaleczeniem, zranieniem ale także ochrona przez zimnem i niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi (deszcz, kałuże, śnieg itp.). Nie może zatem budzić wątpliwości, że buty w których odklejają się podeszwy od cholew przestają spełniać swoją rolę, mogą łatwo nasiąkać wodą, powodować niebezpieczeństwo potknięcia się o odstającą podeszwę, nie wspominając już o rażącym braku walorów estetycznych tego typu butów. Należy zatem uznać, iż na miejscu powoda przeciętny konsument, wiedząc o tym, że zakupione przez niego buty regularnie się rozklejają, zaś ich naprawy są nieskuteczne – zdecydowałby się odstąpić od umowy, co w świetle poczynionych wyżej uwag pozwala uznać wadę butów zakupionych przez powoda za istotną.

Z tego względu należało zatem stwierdzić, iż z uwagi na istotną wadę butów oraz brak skutecznych ich napraw przez pozwanego R. D. był uprawniony do złożenia oświadczeniu o odstąpieniu od umowy już przy drugiej reklamacji, która miała miejsce w dniu 18 lipca 2016 roku.

W ocenie Sądu Rejonowego powód złożył takie skuteczne oświadczenie woli w dniu 18 sierpnia 2016 r. składając trzecie z kolei zgłoszenie reklamacyjne. W treści zgłoszenia wyraźnie wskazał, iż reklamuje ponownie odklejenie się cholew od podeszw na tyłach obu butów i z uwagi na nieskuteczność poprzednich napraw żąda zwrotu gotówki (zgłoszenie, k. 5).

Wprawdzie w doktrynie wskazuje się niekiedy, że nie stanowi oświadczenia o odstąpieniu wezwanie do zwrotu ceny albo pozew o jej zwrot jednak Sąd w niniejszym składzie nie podziela tego poglądu jako zbyt rygorystycznego, a przed wszystkim pozostającego w sprzeczności z treścią art. 65 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Skoro zatem powód w zgłoszeniu reklamacyjnym z dnia 18 sierpnia 2016 r. zażądał zwrotu całości uiszczony ceny określając przyczynę żądania i wskazując wadę rzeczy, powinno być ono potraktowane jako odstąpienie od umowy (tak SN w wyroku z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 415/13).

Reasumując powyższe rozważania należy zatem stwierdzić, iż w oparciu o treść art. 560 k.c. powód dokonał skutecznego odstąpienia od łączącej go z pozwanym umowy. Zgodnie zatem z treścią art. 494 § 1 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy

umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Skoro zatem z treści niekwestionowanego przez strony materiału dowodowego wynika, że powód odmówił odebrania butów po ich trzeciej naprawie i znajdują się one u pozwanego w sklepie, ten zaś odmówił z kolei powodowi zwrotu ceny, należało zasądzić od pozwanego W. O. na rzecz powoda R. D. kwotę 189 zł tytułem zwrotu ceny zakupu przedmiotowych butów.

Podstawą zasądzenia odsetek jest treść przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którą jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W ocenie Sądu pozwany pozostawał w opóźnieniu w stosunku do powoda od dnia 2 września 2016 r., to jest w dniu następnym po terminie do którego, zgodnie z ustaleniem stron, pozwany miał odnieść się do żądania powoda (zgłoszenie reklamacyjne, k. 5).

Uzasadniało to zatem zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie w oparciu o treść art. 359 § 1 i 2 k.c., od dnia 2 września 2016 r. do dnia zapłaty – zgodnie z żądaniem powoda.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., uznając, że powód wygrał sprawę w 100%. Zasądzoną z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 zł stanowiła opłata od pozwu (stosownie do treści art. 28 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

O obowiązku zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w wysokości 10,40 zł. z tytułu zwrotu kosztów postępowania mediacyjnego (które ostatecznie nie doszło do skutku z uwagi na niestawiennictwo pozwanego i brak z nim kontaktu) orzeczono w oparciu o treść art. 113 ust. 1 u.k.s.c., w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego jako przegrywającego sprawę.

ASR Adam Maliszewski